

ŁOTWA: MOŻLIWE DOSTAWY ROPY NA BIAŁORUŚ PRZEZ NASZE PORTY

Istnieje możliwość dostaw ropy na Białoruś przez łotewskie porty – oświadczył w czwartek w Mińsku premier Łotwy Kriszjanis Karinsz. Decyzja w tej sprawie, jak podkreślił, zależy od przedsiębiorców.

Premier Łotwy wskazał, że Ryga jest zainteresowana rozwojem współpracy transportowej i logistycznej z Białorusią.

„Z jednej strony można eksportować z Białorusi produkty naftowe przez porty łotewskie. Można rozmawiać także o drugiej możliwości: imporcie ropy z całego świata przez Łotwę na Białoruś” – powiedział Karinsz, który spotkał się w czwartek w Mińsku z prezydentem Alaksandrem Łukaszenką.

„Widzimy tu duże możliwości dla Łotwy i Białorusi” – powiedział.

Jak zaznaczył, ewentualne terminy takich ustaleń zależą od przedsiębiorstw obu krajów, jednak jego rząd „jest jak najbardziej zainteresowany rozwojem możliwości biznesowych”.

BiełTA cytuje również wypowiedź ambasadora Łotwy na Białorusi, który mówił w środę, że „kwestia rewersu, czyli alternatywnych dostaw ropy nie jest nowa w relacjach z Białorusią i pojawiła się nie w grudniu ubiegłego czy styczniu bieżącego roku”.

„To sprawa, którą w jakimś stopniu ciągle omawiamy. Ministerstwo transportu Łotwy jeszcze 3 stycznia potwierdziło, że zawsze jest gotowe uczestniczyć, jeśli będą projekty alternatywnych dostaw” – mówił ambasador Łotwy.

W 2019 roku Białoruś wyeksportowała przez porty na Łotwie 3,7 mln ton paliw.

Mińsk poszukuje możliwości alternatywnych wobec rosyjskich dostaw ropy naftowej. W tym celu zwrócił się m.in. do Polski, Ukrainy, krajów bałtyckich, Kazachstanu, Azerbejdżanu.

Z powodu sporu o cenę surowca Białoruś i Rosja nie zawarły dotąd porozumienia w sprawie dostaw rosyjskiej ropy na Białoruś na 2020 rok. Po wstrzymaniu przez Rosję od 1 stycznia przesyłu ropy dla Białorusi, strony porozumiały się tylko w sprawie niewielkich dostaw w styczniu, które zapewniają możliwość funkcjonowania dwóch białoruskich rafinerii na minimalnym poziomie technicznym. Mińsk wstrzymał z tego powodu czasowo eksport paliw za granicę.

Dotychczas ropa docierała na Białoruś rurociągiem Przyjaźń z Rosji. W przeszłości Mińsk sprowadzał niewielkie ilości surowca m.in. z Azerbejdżanu i z Wenezueli.

Dwie białoruskie rafinerie - w Mozyrzu i Nowopołocku - są uzależnione od rosyjskich dostaw. Produkty naftowe są głównym towarem eksportowym Białorusi. Zakupy ropy z innych źródeł niż Rosja są możliwe, jednak byłyby znacznie droższe niż dotowany przez Rosję surowiec i obniżyłyby dochody

Mińska ze sprzedaży paliw.

Podczas prowadzonych obecnie przez Mińsk i Moskwę negocjacji na temat tzw. pogłębionej integracji w ramach państwa związkowego, warunki dostaw surowców są jedną z najtrudniejszych kwestii. Według części ekspertów Rosja naciska w kluczowych dla Mińska sprawach naftowo-gazowych, by skłonić go do ustępstw w innych dziedzinach. Program pogłębionej integracji w ramach państwa związkowego przewiduje m.in. podpisanie 31 map drogowych, dotyczących ujednolicenia norm w różnych sektorach obu państw.